

Warszawa, dnia 8 lipca 2020 r.



Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

Na podstawie art. 136a Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2019 r. poz. 1028) niżej podpisani posłowie wnoszą projekt uchwały:

- **w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów oraz instytucji publicznych podejmowanych w zakresie realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy w związku z przeciwdziałaniem COVID-19.**

Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały upoważniamy pana posła Roberta Kropiwnickiego.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY KLUBU PARLAMENTARNEGO
KOALICJA OBYWATELSKA - PLATFORMA OBYWATELSKA
NOWOCZESNA, INICJATYWA POLSKA, ZIELONI

Borys Budka

UCHWAŁA
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 2019 r.
w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości
i legalności działań organów oraz instytucji publicznych podejmowanych
w zakresie realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy
w związku z przeciwdziałaniem COVID-19

Na podstawie art. 111 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 1 i 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1024) oraz art. 136a Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M. P. z 2019 r. poz. 1028) Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwala, co następuje:

Art. 1. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołuje Komisję Śledczą do zbadania prawidłowości i legalności działań organów oraz instytucji publicznych podejmowanych w zakresie realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy w związku z przeciwdziałaniem COVID-19, zwaną dalej „Komisją”.

Art. 2. Do zakresu działania Komisji należy zbadanie występowania zaniechań i zaniedbań oraz zbadanie i ocena prawidłowości, legalności, celowości oraz gospodarności działań podejmowanych w zakresie realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy w związku z przeciwdziałaniem COVID-19 przez następujące organy i instytucje publiczne:

- 1) członków Rady Ministrów, w szczególności Prezesa Rady Ministrów, ministra właściwego do spraw zdrowia, ministra - członka Rady Ministrów właściwego do spraw koordynowania działalności służb specjalnych, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ministra właściwego do spraw budżetu, finansów publicznych i instytucji finansowych, a także podległych im funkcjonariuszy publicznych;
- 2) prokuratury oraz organów powołanych do ścigania przestępstw, w szczególności Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa

Centralnego Biura Antykorupcyjnego i podległych im funkcjonariuszy publicznych;

- 3) podmioty tworzące sektor finansów publicznych, o których mowa w art. 9 pkt 5-9 i 14 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 869 z późn. zm.) i podległych im funkcjonariuszy publicznych lub pracowników;
- 4) Bank Gospodarstwa Krajowego, w szczególności w zakresie funkcjonowania oraz wydatków ponoszonych z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

Art. 3. W skład Komisji Śledczej wchodzi 11 posłów.

Art. 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Od stycznia bieżącego roku na całym świecie rozwija się pandemia zakażeń wirusem SARS-CoV-2 i wywoływanej nim choroby COVID-19. W tym czasie organy i instytucje publiczne podejmowały szereg działań w celu realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy w związku z przeciwdziałaniem COVID-19. Wiele z nich okazało się inwestycjami naruszającymi podstawowe zasady i normy obowiązujące w obrocie gospodarczym, a także szereg przepisów prawa, w tym przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1843), ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. 2019 r. poz. 1440), ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1950), ustawy z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 186) oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 869).

Wobec pojawiających się możliwych wątpliwości oraz bierności w działaniach organów i instytucji publicznych, a także prawdopodobieństwa wystąpienia naruszenia szeregu obowiązków wynikających z brzmienia w/w ustaw, powołanie Komisji Śledczej w przedmiotowej sprawie jest w pełni zasadne.

Pierwsze sygnały o wystąpieniu możliwych nieprawidłowości w realizacji w/w zamówień i zakupów pojawiły się w przestrzeni publicznej w maju br. W tym czasie dziennikarze ujawnili, że resort zdrowia zakupił za kwotę blisko 5 mln zł bezużyteczny sprzęt ochrony osobistej od lub za pośrednictwem Łukasza G. – znajomego ministra zdrowia, a także osobistego instruktora narciarskiego pana ministra oraz członków jego rodziny. Publikacja stała się powodem do podjęcia szeregu interwencji oraz kontroli poselskich, na podstawie art. 19 ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. z 2018 r. poz. 1799), przez członków Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni.

Dzięki przeprowadzonym kontrolom poselskim udało się uzyskać materiały, które potwierdziły ustalenia dziennikarzy. Ze zgromadzonej dokumentacji wynika, iż ścieżka zakupu weszła na oficjalną, urzędową drogę 19 marca 2020 r. Wówczas Łukasz G. w wiadomości e-mail skierowanej do Ministerstwa Zdrowia wskazał,

iż posiada możliwość dostarczenia masek chirurgicznych oraz przyłbic. Przed dniem 19 marca 2020 r. zaawansowane negocjacje biznesowe toczyły się pomiędzy Łukaszem G. a Marcinem Szumowskim, bratem Ministra Zdrowia, który nie jest zatrudniony przez Ministerstwo. Niejasna jest ścieżka poprzedzająca wstąpienie całej procedury na drogę *quasi* oficjalną. Należy wskazać, iż to właśnie 19 marca br. Ministerstwo, z chwilą otrzymania oficjalnej oferty, powinno poprosić o odpowiednie certyfikaty oraz dokumenty potwierdzające posiadanie odpowiednich atestów, a także zweryfikować ich autentyczność. Zastosowana procedura, nie w pełni formalnego zakupu od znajomego ministra Łukasza Szumowskiego, nie zakładała podjęcia takich czynności.

Dnia 20 marca 2020 r. o godz. 12:32 Łukasz G. poprosił jedną z pracownic Ministerstwa Zdrowia, aby: *„Tak jak wspomniałem przez telefon mamy towar w Chinach kolejne transze natomiast mamy obawy co do transportu i zarekwirowania towaru przez rząd Chiński.*

- 1. Proszę o zapewnienie za pośrednictwem ambasady polskiej w Chinach o możliwość swobodnego wywiezienia potrzebnych produktów z terytorium Chin.*
- 2. Towar będzie wylatywał z 3 różnych miejsc w Chinach między innymi w Szanghaju.*

Dziękuję Łukasz i przepraszam jak zwykle za kłopot.”

W odpowiedzi skierowanej tego samego dnia o godzinie 12:53 otrzymuje odpowiedź, w której można przeczytać, że *„Wysyłamy pytania do konsulatu, ale tam jest już noc”*. Następnego dnia o godz. 10:03 Łukasz G. otrzymuje pocztą elektroniczną od tej samej urzędniczki wiadomość, iż: *„Mamy potwierdzenie z ambasady w Chinach, że nie ma problemów z wywozem towarów.”* Z powyższego wynika, że w celu przywiezienia bezużytecznych maseczek i innego sprzętu ochrony osobistej o wartości 5 mln zł Ministerstwo Zdrowia wykorzystało protokół dyplomatyczny i skorzystało ze specjalnie stworzonego w tym celu korytarza dyplomatycznego. Pomimo zastosowania środków tego typu, o zdecydowanie ekstraordynaryjnym charakterze, nie dopilnowano, aby sprawdzić, czy sprzęt spełnia odpowiednie normy lub posiada wymagane prawem certyfikaty. Sam zakup odbywał się z pominięciem przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Potwierdzenie oferty złożonej przez Łukasza G. wyglądało w ten sposób, że dnia 19 marca 2020 r. w wiadomości e-mail przesłał informację na temat samej tylko możliwości dostarczenia produktu i zaledwie ok. 2,5 godziny później otrzymał odpowiedź o następującej treści: *„Szanowny Panie. Przyjmujemy ofertę. Proszę składać zamówienie. Pan minister Cieszyński zaakceptował transakcję”*. Oczywiście akceptacja transakcji i zgoda na sprowadzenie bezużytecznego sprzętu o wartości 5 milionów złotych została wydana bez posiadania odpowiednich certyfikatów potwierdzających zarówno użyteczność jak i prawdziwość zakupionego przez Ministerstwo towaru.

Po kilku dniach, 24 marca 2020 r. w oczekiwaniu na informacje dotyczące odbioru zamówionego sprzętu, Łukasz G. kieruje do Ministerstwa wiadomość wskazując, że: *„Towar jest opłacony z naszych domowych, prywatnych środków. Bardzo prosimy o wyrozumiałość i odebranie od nas towaru, gdyż na Państwa prośbę zrobiliśmy transakcję bez umowy z Ministerstwem Zdrowia. Wszystkie towary są certyfikowane. Proszę o potwierdzenie odbioru wszystkich towarów”*, a do wiadomości dołączone były załączniki w postaci słabej jakości fotokopii certyfikatów z rynku ukraińskiego oraz polskiego o numerze ICR Polska/6301276. Powyższe informacje najwyraźniej przekonały resort zdrowia, gdyż towar został ostatecznie przez Ministerstwo opłacony i odebrany.

W ten sposób instruktor narciarski i bliski znajomy Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego został oficjalnym dostawcą wyrobów medycznych, a Ministerstwo wprowadziło do obrotu, dostarczało lub dystrybuowało wyroby medyczne, które stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa, życia lub zdrowia pacjentów, użytkowników lub innych osób, przekraczające akceptowalne granice ryzyka określone na podstawie aktualnego stanu wiedzy.

Ministerstwo Zdrowia dopiero 5 maja br., a więc ponad miesiąc po dokonaniu zapłaty i odbiorze oraz wprowadzeniu bezużytecznego sprzętu do obrotu, dostarczeniu, udostępnieniu lub dystrybucji postanowiło zweryfikować, czy spełnia on odpowiednie normy. Resort zlecił Centralnemu Instytutowi Ochrony Pracy – Państwowemu Instytutowi Badawczemu sporządzenie ekspertyzy, w której wnioskach stwierdzono, że:

„Półmaska filtrująca symbol MARS-B-20001 N95 nie spełnia wymagań normy EN 149:2001+A1:2009 odnośnie pierwszej (FFP1), drugiej (FFP2) i trzeciej (FFP3) klasy ochrony. W związku z tym, zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z dnia 9 kwietnia 2020 r., wyrób ten nie może być stosowany do ochrony układu oddechowego personelu medycznego przed wirusem SARS-CoV-2.”

W tym miejscu warto podkreślić, że zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronach Ministerstwa Zdrowia, a wynikającymi z brzmienia odpowiednich przepisów, *„wyroby medyczne muszą być zaprojektowane i wytworzone tak, aby: chronić pacjenta i użytkownika przed urazami mechanicznymi, zminimalizować ryzyko (...) zakażenia osób podczas używania wyrobów medycznych (dotyczy to także pacjentów)”*.

Tryb postępowania prowadzony przez resort zdrowia w związku z zakupem wspomnianych maseczek wskazuje, iż mogło dojść do naruszenia szeregu norm i zasad. Z racji tego, iż w przedmiotowej sprawie brak jest informacji o konkretnych działaniach prokuratury oraz organów ścigania, powstaje konieczność powołania Komisji Śledczej.

Szereg wątpliwości budzi również tryb zakupu 1,2 tys. respiratorów od spółki E&K Sp. z o. o. (KRS 0000018236) za kwotę ok. 250 mln zł. Należy zaznaczyć, że Prezes Zarządu E&K Sp. z o. o. pan Andrzej Izdebski zajmował się w przeszłości handlem bronią i został wpisany na tzw. „czarną listę ONZ”. Sprzęt nie został dostarczony zleciodawcy w pełnej liczbie. Natomiast w świetle informacji prasowych Ministerstwo Zdrowia dokonało przedpłaty o wartości 130 mln zł.

W wyniku ustaleń dziennikarzy ujawniono, że respiratory, które miała dostarczyć spółka E&K Sp. z o. o., nie dotarły do Polski. *„Chodzi o 200 aparatów chińskiej firmy Prunus, 396 aparatów koreańskiej firmy Meckics oraz 645 aparatów szwajcarskiej marki Bellavista, której właścicielem jest amerykańska firma Vyaire. Dostawy miały być realizowane od kwietnia i skończyć się w czerwcu. Żadna z firm nie potwierdziła jednak dostaw urządzeń dla spółki E&K. Vyaire stanowczo zaprzeczył, że sprzedał jej jakiegokolwiek urządzenie Bellavista, i dał do zrozumienia, że nawet gdyby taka liczba urządzeń była w szczycie pandemii na rynku, nie sprzedałby niczego spółce,*

której właściciel był zamieszany w przemyt broni.”¹ Zgodnie z informacjami prasowymi Agencja Rezerw Materiałowych ujawniła jedynie dostarczenie 50 respiratorów oraz listu przewozowego.²

Ministerstwo Zdrowia ujawniło załącznik nr 1 do umowy, w którym E&K sp. z o. o. *„(...) zobowiązuje się do dostarczenia 200 sztuk respiratorów firmy Prunus za 9 mln euro (przedpłacone w 100 proc.), 196 respiratorów firmy Meckics MTV1000 za 8,8 mln euro (przedpłata 65 proc.), 200 respiratorów MTV2000 tej samej firmy, również za 8,8 mln euro (przedpłata 100 proc.) oraz 645 respiratorów Bellavista za kwotę 17,9 mln euro (przedpłata 65 proc.)”* Uzasadnione wątpliwości budzi zastosowanie tak ekstraordynaryjnej formy zapłaty za sprzęt medyczny przez Ministerstwo Zdrowia, w szczególności w sytuacji, w której dostawca respiratorów został wpisany na tzw. *„czarną listę ONZ”³* i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można uznać, iż nie ma wystarczającego doświadczenia w handlu tego typu sprzętem. Respiratory obecnie są zapakowane i przechowywane na paletach.

Umowę na dostarczenie respiratorów ze spółką E&K, należąca do handlarza bronią Andrzeja Izdebskiego oraz jego żony, podpisano 14 kwietnia br. Z treści kontraktu wynika, iż były handlarz bronią miał dostarczyć 1241 aparatów, za które Ministerstwo Zdrowia zapłaci mu 44,5 mln euro. Wątpliwości budziła również cena jaką resort zdrowia wynegocjował za respiratory. Jak ujawnili dziennikarze kwota płacona przez Ministerstwo Zdrowia za jedną sztukę wyniosła ok. 160 tys. zł - cena rynkowa za wysokiej jakości respirator to koszt ok. 70-90 tys. zł.⁴ Sama spółka deklarowała, iż kilkadziesiąt sztuk w/w respiratorów dostarczy w kwietniu, a kilkaset w maju. Dzięki kontrolom poselskim organizowanym przez członków Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni udało się ujawnić, że ani w kwietniu, ani w maju były handlarz bronią wpisany na tzw. *„czarną listę ONZ”* i spółka, której jest prezesem, nie dostarczyli żadnego respiratora. Pomimo

¹ Artykuł pt.: „Resort Szumowskiego i kontrakt na 250 mln zł” opublikowany w wydaniu „Gazety Wyborczej” z dnia 16 czerwca 2020 r.

² <https://wyborcza.pl/7,75398,26033735,znalazlo-sie-50-respiratorow-od-handlarza-bronia-rzecznik-ministerstwa.html>

³ Artykuł pt.: „Resort Szumowskiego i kontrakt na 250 mln zł” opublikowany w wydaniu „Gazety Wyborczej” z dnia 16 czerwca 2020 r.

⁴ <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,26086966,termin-minal-respiratorow-nadal-brak-czy-handlarz-bronia-odda.html?ga=2.84655194.2133304919.1594018686-582617078.1594018686>

tego E&K sp. z o.o., przy braku odpowiedniej gwarancji, że jest w stanie zrealizować zamówienie, już kilka godzin po podpisaniu umowy, zapłacono ok. 130 mln zł z resortu zdrowia za respiratory, które cały czas nie dotarły.⁵ Do dnia złożenia niniejszej uchwały brak jest informacji o kwocie, którą udało się odzyskać przez Ministerstwo Zdrowia z tytułu niedostarczonych respiratorów. Warto podkreślić, iż zakup nie był finansowany ze środków prywatnych, pochodzących od darczyńców, a z budżetu państwa, z części, której dysponentem jest minister zdrowia. Samą zaś zapłatę z tytułu zawarcia w/w umowy wykonano w ciągu 4 godzin od jej podpisania, bez wystarczającej gwarancji lub zapewnienia, że przedsiębiorca jest w stanie zrealizować zamówienie: *„Kontrakt z lubelską firmą E&K, która nigdy nie handlowała respiratorami ani sprzętem medycznym, podpisano 14 kwietnia po godz. 9.30. Jej prezes Andrzej Izdebski przysłał cztery faktury na łączną kwotę ponad 35 mln euro, a pierwszy przelew resort Łukasza Szumowskiego zlecił o godz. 13.02. W ciągu kolejnych 20 minut - trzy kolejne”*⁶.

Ponadto mocą ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r. poz. 568) utworzono Fundusz Przeciwdziałania COVID-19, którego celem jest finansowanie lub dofinansowanie realizacji zadań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19. Wypłaty ze środków Funduszu są realizowane na podstawie dyspozycji wypłaty składanej do Banku Gospodarstwa Krajowego przez Prezesa Rady Ministrów. W świetle przytoczonych informacji dotyczących zakupów realizowanych w celu przeciwdziałania COVID-19 z polecenia i na prośbę polityków wyjaśnienia przez Komisję Śledczą wymaga również sposób wydatkowania środków z ww. Funduszu. Powyższe jest tym bardziej uzasadnione, że wypłaty ze środków Funduszu mogą być wykonywane na polecenie premiera, bez stosowania dodatkowych procedur zabezpieczających przed niewłaściwym wydatkowaniem w/w środków. Przykład Ministerstwa Zdrowia wskazuje, iż pozostawienie politykom niczym nieograniczonej możliwości dysponowania środkami

⁵ Kwota przedpłaty podana za wypowiedzią J. Cieszyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Źródło: <https://tvn24.pl/polska/wiceminister-cieszynski-przedplata-za-respiratory-wyniosla-130-mln-zl-4608311>

⁶ https://wyborcza.pl/7,75398,26064889,blyskawiczny-przelew-z-resortu-szumowskiego-za-respiratory-widmo.html?_ga=2.17544058.2133304919.1594018686-582617078.1594018686

finansowymi pochodzącymi ze Skarbu Państwa może prowadzić do licznych nadużyć i nieprawidłowości.

Wątpliwości budzi również fakt, że zgodnie z treścią art. 10 c ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych nie popełnia przestępstwa określonego w art. 231 lub art. 296 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, deliktu dyscyplinarnego ani czynu, o którym mowa w art. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, kto w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, nabywając towary lub usługi niezbędne dla zwalczania tej choroby zakaźnej, narusza obowiązki służbowe lub obowiązujące w tym zakresie przepisy, jeżeli działa w interesie społecznym, zaś bez dopuszczenia się tych naruszeń nabycie tych towarów lub usług nie mogłoby zostać zrealizowane, albo byłoby istotnie zagrożone. Brzmienie przepisu budzi liczne wątpliwości, również natury etycznej, gdyż *de facto* doprowadza do wprowadzenia pewnego rodzaju amnestii wobec funkcjonariuszy publicznych dokonujących zakupów w wyżej opisanym trybie. Wspomniane wyłączenie dotyczy obowiązywania przepisów o znaczeniu fundamentalnym dla funkcjonowania państwa i pozwala na nieponoszenie odpowiedzialności z tytułu niedopełnienia przez funkcjonariusza publicznego obowiązków, przekroczenia uprawnień, wyrządzenia szkody znacznych lub wielkich rozmiarów w kierowanych przez ministrów działach administracji rządowej. Poważnym naruszeniem podstawowych norm funkcjonowania państwa jest brak odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, co w konsekwencji może doprowadzić do dramatycznych, negatywnych skutków budżetowych.

Wspomniany przepis został wprowadzony w kontrowersyjnych okolicznościach mocą ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Przepis obowiązuje od dnia 1 kwietnia 2020 r., ale jego brzmienie wskazuje, że stosowany może być wobec czynności podejmowanych „*w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, nabywając towary lub usługi niezbędne dla zwalczania tej choroby zakaźnej*”. Po raz pierwszy stan

zagrożenia epidemicznego w Polsce został wprowadzony na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r. poz. 433). Dzięki zastosowaniu w/w zabiegu ustawodawca pozwolił na obowiązywanie opisanych przepisów nie od dnia wejścia przepisu w życie, ale od dnia wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego, a więc od dnia 14 marca 2020 r. Stanowi to naruszenie art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

Przepis o analogicznym brzmieniu zawarto w ustawie z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r. poz. 695) w art. 76 ust. 1. Zgodnie z jego treścią *„nie popełnia przestępstwa określonego w art. 231 lub art. 296 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1950 i 2128 oraz z 2020 r. poz. 568), deliktu, deliktu dyscyplinarnego ani czynu, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1440, 1495, 2020 i 2473 oraz z 2020 r. poz. 284), kto realizuje w interesie publicznym obowiązki i zadania związane ze zwalczaniem skutków COVID-19, w tym społeczno-gospodarczych, nałożone imiennie na reprezentowany przez niego podmiot w drodze ustawy lub na gruncie postanowień umowy, o której mowa w art. 21a ust. 5 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o systemie instytucji rozwoju (Dz. U. poz. 1572 oraz z 2020 r. poz. 569 i 695), jeżeli kieruje się zwalczaniem tych skutków.”*

Z doniesień mediów wynika, iż pomysłodawcą wprowadzenia w/w przepisów był Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński. Jak wskazują dziennikarze: *„Przepis o bezkarności sprawców przestępstw gospodarczych i urzędniczych popełnionych w czasie epidemii przeforsował wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński. To on odpowiada m.in. za zakup testów na koronawirusa.”*⁷ .

Podobne wątpliwości i kontrowersje budzi również treść art. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem,

⁷ <https://wyborcza.pl/7,75398,25871002,specustawa-koronawirusowa-zapisy-o-bezkarnosci-urzednikow-forsowal.html>

przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, który wskazuje, że do zamówień na usługi lub dostawy niezbędne do przeciwdziałania COVID-19 nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Wprowadzenie powyższych regulacji doprowadziło do sytuacji, w której mogło dojść do kontrowersyjnych zakupów w/w respiratorów oraz bezużytecznego sprzętu ochrony osobistej, a urzędnicy oraz politycy odpowiedzialni za ich zakup nie poniosą odpowiedzialności za doprowadzenie do strat znacznych rozmiarów w budżecie Ministerstwa Zdrowia i jednostek podległych lub nadzorowanych.

Wirus SARS-CoV-2 oraz wywoływana nim choroba COVID-19 stała się wytrychem, za pomocą którego organy administracji rządowej realizują bieżące cele polityczne, nadużywając przysługujących im uprawnień. Kontrowersyjne w świetle niniejszych rozważań były również decyzje wydane przez premiera Mateusza Morawieckiego o powierzeniu przygotowania oraz organizacji wyborów prezydenckich spółkom Skarbu Państwa – Poczcie Polskiej S.A. oraz Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. W tym przypadku również zasłaniano się celem, jakim była *„realizacja działań w zakresie przeciwdziałania COVID-19”*⁸ bez wykazania jaki jest bezpośredni związek pomiędzy organizacją wyborów, a walką z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 oraz wywołwaną nim chorobą COVID-19. W/w spółki o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa podjęły szereg działań, również polegających na organizowaniu zakupów i przedsięwzięciu szeregu wielomilionowych wydatków, w celu organizacji wyborów, które ostatecznie się nie odbyły. W takiej sytuacji uznać należy, iż zostały narażone na poniesienie szkody majątkowej wielkich rozmiarów.

W opisywanych przypadkach zadziwia również bierność prokuratury oraz organów ścigania, które pomimo szeregu informacji dotyczących wystąpienia możliwych nieprawidłowości, nie podejmują stosownych działań zmierzających do wyjaśnienia okoliczności i sposobu przeprowadzenia zakupów i zamówień na usługi lub dostawy niezbędne do przeciwdziałania COVID-19. Obecnie możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której niezbędne zaopatrzenie medyczne oraz wyspecjalizowany sprzęt, który trafia do lekarzy oraz placówek medycznych,

⁸ Cytat za: decyzja Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 2020 r., znak BPRM.4820.2.3.2020 oraz decyzja Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 2020 r., znak BPRM.4820.2.4.2020

nie spełnia wymaganych norm. W konsekwencji może to doprowadzić do spowodowania niebezpieczeństwa utraty zdrowia lub życia wielu osób powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej.

Posłowie Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni informowali zarządzaną przez ministra Zbigniewa Ziobro prokuraturę o wystąpieniu możliwych nieprawidłowości w sprawie organizowania zakupów towarów lub usług związanych z COVID-19.

Dnia 27 maja 2020 r. skierowane zostało zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez członków zarządu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. (KRS: 0000062594) oraz Poczty Polskiej S.A. (KRS: 0000334972) pełniących swoją funkcję w okresie od dnia 1 kwietnia 2020 r. do dnia 27 maja 2020 r., którzy kierując działalnością zarządzanych ww. spółek, poprzez nadużycie uprawnień, działając w celu osiągnięcia korzyści politycznej przez inne osoby i podmioty, wyrządzili zarządzanym przez siebie spółkom Skarbu Państwa o istotnym znaczeniu dla gospodarki, szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości ok. 70 mln zł lub wyższą poprzez organizowanie i finansowanie wyborów prezydenckich w 2020 r., przy braku odpowiedniej delegacji ustawowej, tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k. i art. 296 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1950). Samo zlecenie i powierzenie wykonywania zadań zmusiło, w celu przeciwdziałania COVID-19, na podstawie polecenie Prezesa Rady Ministrów, do organizowania zakupów przez w/w Spółki. Wobec powyższego Poczta Polska wydrukowała pakiety wyborcze o wartości ok. 70 mln zł, które okazały się bezużyteczne.⁹

Zawiadomienie o podobnym charakterze zostało złożone w kwietniu br. wobec Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego oraz Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych Jacka Sasina. Wskutek ujawniania kolejnych informacji zawiadomienie było dwukrotnie uzupełniane m.in. o konieczność zabezpieczenia bezużytecznych pakietów wyborczych o wartości ok. 70 mln zł zgromadzonych w centrum logistycznym przy ul. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus 105 w Łodzi, najętym przez spółkę Poczta Polska S.A.

⁹ <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25977627,70-mln-zl-na-wybory-widmo-i-wydrukowanie-pakietow-ciekawe.html>

Dnia 16 czerwca br. złożono kolejne zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że Minister Zdrowia Łukasz Szumowski, nadzorujący pracę Ministerstwa Zdrowia i podległych jednostek będąc obowiązany na podstawie przepisów prawa do zajmowania się sprawami majątkowymi Ministerstwa Zdrowia przez niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wynikającego m.in. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 869), wyrządził Ministerstwu Zdrowia szkodę majątkową w wielkich rozmiarach poprzez podjęcie decyzji o zakupie respiratorów od spółki E&K Sp. z o. o. (KRS 0000018236), która nie wywiązała się z zawartej umowy i nie dostarczyła całości zamówionego sprzętu, tj. mógł dopuścić się przestępstwa stypizowanego w art. 296 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1950).

Pomimo informowania prokuratury o kolejnych nieprawidłowościach do dzisiaj brak jest szczegółowych informacji na temat działań podejmowanych przez organy ścigania. W przypadku, w którym władza może dopuszczać się nadużyć, prokuratura powinna podejmować konkretne czynności zmierzające do zabezpieczenia materiału dowodowego przed jego ewentualną utratą. Dzisiaj, kiedy na czele prokuratury stoi aktywny polityk, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz przewodniczący jednej z partii, takie działanie wydaje się mrzonką. W świetle powyższych okoliczności wszczęcie prac przez Komisję Śledczą uznać należy za uzasadnione i niezbędne.

Kontrowersje budzi również bierność służb, w szczególności Centralnego Biura Antykorupcyjnego powołanego do spraw zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, a także do zwalczania działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa. Posłowie Koalicji Obywatelskiej wystosowali wniosek do Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, w sprawie dokonanego przez ministerstwo zdrowia zakupu maseczek i innych środków ochrony indywidualnej, niespełniających wymaganych w Polsce norm od lub za pośrednictwem pana Łukasza G. – wieloletniego instruktora narciarstwa i znajomego ministra Łukasza Szumowskiego. Nadzorowane przez ministra Mariusza Kamińskiego służby do tej pory nie udzieliły jasnej i konkretnej informacji, czy CBA wyraziło zgodę na zakup maseczek oraz innego sprzętu od lub za pośrednictwem pana Łukasza G.; czy podjęło w tej sprawie jakiegokolwiek czynności operacyjno-rozpoznawcze,

analityczno-informatyczne lub kontrolne w celu zweryfikowania, czy w przedmiotowej sprawie mogło dojść do korupcji w instytucjach państwowych. W przypadku zakupu wyżej opisanych respiratorów od byłego handlarza bronią wpisanego na tzw. „czarną listę ONZ” Centralne Biuro Antykorupcyjne najprawdopodobniej nie przeprowadziło wystarczającej weryfikacji kontrahenta Ministerstwa Zdrowia. W odpowiedzi na pytania kierowane przez dziennikarzy resort zdrowia stwierdził, iż *"Firma E&K przedstawiła ofertę zakupu respiratorów i uzyskała pozytywną rekomendację CBA. Respiratory będą przekazane do rezerw państwowych. Ze względu na niewywiązanie się firmy z dostawy w kwietniu MZ wystąpił o zwrot zaliczki, która w kwocie 8,8 mln euro wpłynęła na konto Ministerstwa"*¹⁰. Powyższe wskazuje, iż CBA uznało, że zakup respiratorów o wartości blisko 250 mln zł od byłego handlarza bronią nie zagraża interesom gospodarczym państwa. Powyższa konstatacja okazała się błędna. Wpływ na taki bieg wydarzeń ma niewątpliwie fakt, iż służby specjalne wykorzystywane są przez prominentnych działaczy partyjnych do osiągnięcia bieżących korzyści politycznych, przez co w wielu sprawach, głównie dotyczących osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, pracują w sposób niewydolny i nieefektywny.

Państwo polskie - w obliczu istniejących zagrożeń oraz pojawiających się kolejnych nieprawidłowości w sposobie przeprowadzania zakupów towarów lub usług niezbędnych do przeciwdziałania COVID-19 - okazało się bezradne. Dlatego uzasadnione jest przeprowadzenie specjalnego tzw. *śledztwa parlamentarnego* i powołanie Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów oraz instytucji publicznych podejmowanych w zakresie realizacji zakupów i zamówień na usługi lub dostawy w związku z przeciwdziałaniem COVID-19.

¹⁰ <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-gw-ministerstwo-zdrowia-za-niespotykana-cene-kupilo-respirat.nld.4510244>